

Sygn. akt II Ca 880/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Beata Woźniak

sędzia Małgorzata Wiśniewska

sędzia (del.) Katarzyna Sokólska (spr.)

protokolant: prot. sąd. Anna Szymanowicz

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

przy udziale E. G. (1) i Skarbu Państwa-Starosty (...)

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 3 kwietnia 2019 r.

sygn. akt I Ns 650/17

***p o s t a n a w i a:***

1. ***oddalić apelację;***

2. ***zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki E. G. (1) kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;***

3. ***nakazać ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1481,25 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.***

Małgorzata Wiśniewska Beata Woźniak Katarzyna Sokólska

## UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 28 listopada 2017 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. domagała się stwierdzenia, iż jej poprzednik prawny Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu w stosunku do istniejących linii energetycznych niskiego napięcia 0,4 kV i linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV relacji B. – S. oraz wieżowej stacji transformatorowej znajdujących się na, należących do uczestniczki postępowania E. G. (1), działkach nr (...), objętych księgą wieczystą nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...), wybudowanych w latach 60. XX w. i podłączonych do napięcia najpóźniej w dniu 31 października 1962 r. Nadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie

od uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania, w tym także kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że do zasiedzenia doszło na rzecz Skarbu Państwa z dniem 31 października 1972 r. przy założeniu dobrej wiary, ewentualnie z dniem 31 października 1982 r. przy założeniu złej wiary.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania E. G. (1) wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 3.017 zł.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Skarb Państwa-Starostę (...).

**Postanowieniem** z dnia 3 kwietnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim sygn. akt I Ns 650/17:

1. oddalił wniosek,
2. kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i zasądził od niego na rzecz uczestniczki postępowania E. G. (1) kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Podstawę orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia i rozważania prawne:**

Uczestniczka postępowania E. G. (1) na podstawie umowy dożywocia z dnia 14.06.2016 r. stała właścicielką nieruchomości położonej w D. gmina B. stanowiącej działkę nr (...) dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Uczestniczka postępowania E. G. (1) na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sprawie I Ns 633/11 Sadu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. stała właścicielką nieruchomości położonej w D. gmina B. stanowiącej działki nr (...) dla której Sąd Rejonowy wG. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Przez nieruchomość stanowiącą własność uczestniczki postępowania, przebiegają linie elektroenergetyczne:

- przez działkę (...) napowietrzna linia średniego napięcia Sn-15kV, linia ta stanowi własność uczestnika postępowania - (...) Sp. z o. o. w P., powierzchnia służebności dla linii średniego napięcia to łącznie 858 m<sup>2</sup>, a gdy wnioskodawczyni stała się właścicielką nieruchomości przedmiotowe linie elektroenergetyczne już przez te nieruchomości przebiegały,
- przez działkę (...) napowietrzna linia niskiego napięcia Sn-4kV, linia ta stanowi własność uczestnika postępowania - (...) Sp. z o. o. w P., powierzchnia służebności dla linii niskiego napięcia to łącznie 146 m<sup>2</sup>, a gdy wnioskodawczyni stała się właścicielką nieruchomości przedmiotowe linie elektroenergetyczne już przez te nieruchomości przebiegały,
- przez działkę (...) napowietrzna linia średniego napięcia Sn-15kV, linia ta stanowi własność uczestnika postępowania - (...) Sp. z o. o. w P., powierzchnia służebności dla linii średniego napięcia to łącznie 2705 m<sup>2</sup>, a gdy wnioskodawczyni stała się właścicielką nieruchomości przedmiotowe linie elektroenergetyczne już przez te nieruchomości przebiegały.

Umową z dnia 18.02.1994 r. nr(...) pomiędzy (...) S.A. w P. a M. G. doszło do wydzierżawienia gruntu działki nr (...) położonej w D.. Dzierżawę zawarto na okres 10 lat. Po upływie dzierżawy w dniu 3.11.2016 r. M. G. wytoczył przeciwko(...) S.A. (...) pozew o zapłatę kwoty 6425,60 zł z tytułu bezumownego korzystania z jego gruntów zapisanych w kw nr (...) w związku z posadowionymi obiektami elektroenergetycznymi. Prawomocnym wyrokiem z dnia 6.03.2018 r. w sprawie I C 635/08/14 Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto uwzględnił powództwo odnośnie urządzeń posadowionych na działce (...) częściowo postępowanie umarzając. Apelację w sprawie oddalono. W trakcie toczącego się procesu pozwany podnosił zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, którego nie uwzględniono..

Linie elektroenergetyczne będące przedmiotem postępowania zostały zbudowane co najmniej 32 lata wstecz. Początkowo eksploatację urządzeń prowadziły podmioty o statusie przedsiębiorstwa państwowego, w tym przedsiębiorstwo państwowe (...) w P., a od dnia od 1 stycznia 1989 r. powstałe z jego podziału przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w P.. Ten ostatni podmiot korzystał z przedmiotowych urządzeń do 12 lipca 1993 r. Następnie od tej daty do 30 czerwca 2007 r. były one eksploatowane kolejno przez (...) SA w P., która powstała z przekształcenia wymienionego wyżej zakładu w spółkę akcyjną, wstępując w jego prawa i obowiązki - a która następnie aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r., wobec przejęcia innych spółek, zmieniła nazwę na Grupa (...) SA w P., a aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) SA w P. - następnie od dnia 30 czerwca 2007 r. przez (...) spółka z o.o. w P., na rzecz którego (...) SA w P. zbyła zorganizowaną część przedsiębiorstwa, obejmującą wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej, w tym w szczególności prawa własności ruchomości takich jak linie napowietrzne i kablowe, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów. E. (...) korzysta z przedmiotowej linii do dziś. W roku 1972 na terenie D. dokonywano budowy i przebudowy linii elektroenergetycznych SN 15 kV i NN 0,4 kV w tym wydano decyzję o zatwierdzeniu planu realizacyjnego.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy podkreślił, że stan faktyczny był częściowo bezsporny. Wynikał ze złożonych do akt sprawy dokumentów, zeznań przesłuchanego świadka i uczestniczki postępowania oraz opinii biegłego. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd dał wiarę dokumentom, gdyż nie były one kwestionowane przez zainteresowanych, a Sąd ten nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Sąd dał wiarę zeznaniom uczestniczki z uwagi na spójność i logiczność tych zeznań. Wynika z nich, iż uczestniczka postępowania korzysta z nieruchomości wnioskodawcy. Jej wiedza ograniczona była do roku w który stała się właścicielką nieruchomości. Wynikało z nich, iż w 2011 urzędzenia przesyłowe na nieruchomości uczestniczki były już posadowione. Podobnie z zeznań świadka wynika, iż istniały one w 1987 r. (datę zatrudnienia świadka). Kiedy były budowane świadek nie był w stanie podać. Z jego zeznań wynika nadto, iż w D. są także inne stacje transformatorowe.

Opinię biegłego z dziedziny geodezji i kartografii sporządzoną przez J. L. sąd uznał za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, biegły sporządził mapy do celów wieczystoksięgowych przebiegu służebności przesyłu przez działki uczestniczki postępowania. Opinia nie była kwestionowana.

Co do złożonych do akt kopii dokumentów, zgodnie z ustalonym poglądem kopie dokumentów mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, stanowią one „inny środek dowodowy” w rozumieniu art. 308 i 309 k.p.c. (por. wyroki Sądów Apelacyjnych: w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2014 r., I ACa 637/14, LEX nr 1602874; w Łodzi z dnia 12 listopada 2014 r., I ACa 535/14, LEX nr 1659098 i z dnia z dnia 23 października 2014 r., I ACa 690/14, LEX nr 1623924; w Krakowie z dnia 8 lutego 2013 r., I ACa 1399/12, LEX nr 1362755; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 r., I ACz 1810/12, LEX nr 1223511). Przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu określonego dokumentu prywatnego o określonej treści.

Co do kopii map na stronach 37-38 Sąd podkreślił, że są one nieczytelne i nie sposób ustalić jakiej linii dotyczą ani kiedy zostały sporządzone. Z kopii dokumentów na k 27-32 nie wynika natomiast czy dotyczą one przedmiotowej stacji transformatorowej. Ich przydatność zatem w tym postępowaniu jest znikoma.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że nie wniosek był niezasadny.

Zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Natomiast art. 49 § 1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Zatem przepis ten jest wyjątkiem od reguły zawartej w art. 191 k.c., zgodnie z którą własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą połączoną z nieruchomością w taki sposób, że stała

się jej częścią składową w rozumieniu art. 47 § 2. Wspomniany wyjątek od zasady superficies solo cedit polega na wyodrębnieniu takiej połączonej w sposób trwały (składowej) rzeczy, mającej postać urządzenia określonego w art. 49, w osobny przedmiot własności (i obrotu) z chwilą faktycznego jej wejścia w skład przedsiębiorstwa (art. 55<sup>1</sup>), bez względu na tytuł prawny, na którym opiera się to wejście (włączenie). Tak więc włączenie urządzenia w skład przedsiębiorstwa decyduje o jego zmienionym statusie prawnym. Sprawą rodzaju „urządzeń”, o których mowa w art. 49 § 1, zajmował się zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Sąd Najwyższy. Orzekając w wyroku z 7 listopada 2006 r., SK 42/2005, Lex polonica nr 419637 (OTK-A 10/2006, poz. 148), o zgodności art. 49 § 1 z Konstytucją RP, Trybunał Konstytucyjny rozważał w uzasadnieniu, co oznacza użyte w tym przepisie pojęcie „urządzenia”. Zdaniem Trybunału ustawodawca określił bliżej charakter urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, poprzez wskazanie ich funkcji. W niektórych wypadkach ustalenie, czy określona rzecz stanowi urządzenie, o którym mowa w art. 49 § 1, może budzić wątpliwości. Jednakże zazwyczaj ustalenie to nie sprawia trudności. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego pojęcie „urządzenia” należy rozumieć przede wszystkim wszelkie sieci przesyłowe (energetyczne, telekomunikacyjne, gazowe, wodociągowo-kanalizacyjne i inne podobne). Każda sieć stanowi urządzenie techniczne składające się w szczególności z połączonych ze sobą rzeczy ruchomych funkcjonujących jako zespolona całość. Określone części sieci mogą mieć także postać budowli związanych z gruntem w taki sposób, że ich odłączenie nie może nastąpić bez istotnej zmiany całości. Przepisy szczególne regulują niekiedy fragmentarycznie, jakie części instalacji są przedmiotem własności właściciela gruntu lub innej osoby (np. Skarbu Państwa - art. 72 w zw. z art. 73 pr. wodnego), jednakże Prawo energetyczne, Prawo telekomunikacyjne, czy Prawo wodne nie zawierają przepisów o własności sieci przesyłowych. Pojęcie „urządzenia”, o którym mowa w art. 49 § 1, wyjaśnił Sąd Najwyższy na przykładzie stacji transformatorowej wybudowanej na cudzej nieruchomości, w wyroku z 18 czerwca 2004 r., II CK 359/2003, Lex polonica nr 389555 (Biul. SN 1/2005, s. 42). Sąd Najwyższy uznał, że trwałe, fizyczne i funkcjonalne połączenie konstrukcji ścian, dachu i podłoża z instalacjami energetycznymi przeznaczonymi do doprowadzania, przetwarzania i rozdzielania prądu elektrycznego przesądza o tym, że zarówno budynek, jak i instalacje energetyczne należy uznać za części składowe całości w postaci rzeczy złożonej (art. 47 § 2) i że dopiero ta całość wyczerpuje treść pojęcia „urządzenie”. Po rozłączeniu sama instalacja ani sam budynek nie mogłyby funkcjonować jako stacja transformatorowa. Funkcja, jaką mogły spełniać obydwa wymienione elementy tylko w zespoleniu oraz cel gospodarczy, dla którego osiągnięcia zostały one skonstruowane, wykluczają możliwość traktowania jako urządzenia w rozumieniu art. 49 tylko instalacji wewnątrz budynku.

Z założenia ustawodawcy ustanowienie służebności następuje na rzecz przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. lub który zamierza wybudować takie urządzenia. Służebność przesyłu ma określoną treść. Przedsiębiorca może korzystać z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305<sup>1</sup> k.c.). Służebność jest składnikiem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. i przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa lub na nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c.). Do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebności gruntowej. Zatem służebność przesyłu jest służebnością pozwalającą na umożliwienie prawnego uregulowania dostępu do cudzych nieruchomości, na której posadowione są przykładowo słupy niskiego, średniego oraz wysokiego napięcia, przez które przechodzą napowietrzne linie energetyczne, sieci wodociągowe, gazowe oraz inne urządzenia – wybudowane i eksploatowane przez przedsiębiorstwa przesyłowe (np. wodociągowe, energetyczne). Treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305<sup>1</sup> k.c. in fine) (zob. G. Bieniek, W sprawie podmiotowych praw rzeczowych w nowym kodeksie cywilnym, Rej. 2008, nr 2, s. 43). Będzie to oznaczać w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną. Służebność przesyłu będzie polegała przede wszystkim na możliwości ich posadowienia na cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę,

a także możliwości ich konserwacji, modernizacji i eksploatacji oraz usuwania awarii związanych z posadowioną infrastrukturą.

W niniejszej sprawie z uwagi na cytowane wyżej przepisy linie przesyłowe nie należą do właściciela nieruchomości, lecz do (...) Sp. z o.o. w P.. Oczywiście jest, że nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości. Taki wniosek zgłosił wnioskodawca domagając zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa.

Przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008r. przepisów art.305 ze zn. 1 do 305 ze zn.4 k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ( Dz. U. Nr 116, poz.731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, to w orzecznictwie jednolicie przyjmowano dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, który przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje (np. uchwała S.N. z 7.10.2008r., sygn. III CZP 89/08). Pogląd ten został podtrzymany w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, LEX nr 484715., z dnia 12 grudnia 2008 r. II CSK 389/08, LEX nr 484715., z dnia 22 lipca 2010 r. I CSK 606/09, LEX nr 737248. W postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r. IV CSK 606/11, niepubl.SN zastrzegł jednak, że „w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu”. Także pod rządem jednolitego funduszu własności państwowej dopuszczalne było zasiedzenie nieruchomości niepaństwowej wskutek korzystania z niej przez przedsiębiorstwo państwowe (dot. także zasiedzenia służebności gruntowej), z tym, że zasiedzenie następowało na rzecz Skarbu Państwa (zob. ostatnio uchwała SN z dnia 22 października 2009 r. III CZP 70/09, niepubl; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 435/10, LEX nr 943598., wyrok z dnia 7 października 2011 r. II CSK 215/11, LEX nr 1043994., postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2012 r. IV CSK 183/11, LEX nr 1130302.) Ma to znaczenie kiedy termin zasiedzenia służebności upłynął przez zmianą art. 128 k.c. W takim przypadku należy stwierdzić zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz państwowej osoby prawnej (postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 435/10, LEX nr 943598) Sąd Najwyższy uznaje także zasadniczo dopuszczalność doliczenia do okresu zasiedzenia posiadania nieruchomości niepaństwowej wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, a więc posiadania Skarbu Państwa (wyrok z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, LEX nr 181257., postanowienie z dnia 9 marca 2006 r. I CSK 137/05, niepubl., postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, niepubl., postanowienie SN z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10, LEX nr 1096048, postanowienie z dnia 28 marca 2012 r V CSK 181/11, nie publ.). W postanowieniu SN z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10, LEX nr 1096048. SN wyjaśnił, że „Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może zatem wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą lub jej poprzednika prawnego decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.”.

Należy podkreślić, jeśli chodzi o datę pobudowania linii elektroenergetycznych, których dotyczy niniejsza sprawa, że wnioskodawca w swoim wniosku powoływał się na datę 31.10.1962 r. Jego stanowisko w tym zakresie opierało się na nie potwierdzonym za zgodności z oryginałem odpisie dokumentu „Charakterystyka (...)” na którym figuruje ta data. Żadnej jednak inne dokumenty czy dowody nie potwierdzają tej daty. Z zeznań świadka wynika tylko, iż stacje ta istniała w roku 1987 r. (data zatrudnienia świadka). Świadek nadto zeznał, iż w D. jest kilka stacji transformatorowych. Nie był w stanie wskazać kiedy zostały pobudowane. Z innych natomiast dokumentów dołączonych przez wnioskodawcę wynika, iż w D. w roku 1972 zaczęto przebudowę linie elektroenergetycznych oraz budowę nowych linie średniego i niskiego napięcia. Uczestniczka postępowania także nie była w stanie wskazać daty pobudowania linii.

Przed zmianą Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która to weszła w życie w dniu 3.08.2008 r., a czyniącą ze służebności przesyłu instytucję kodeksową, w judykaturze i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Jednak z uwagi na jednoczesne zastrzeżenia co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach. W noweli z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, natomiast art. 305<sup>4</sup> k.c. stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych.

Powyższe zmiany Kodeksu cywilnego w niczym nie naruszyły dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o art. 172 kc, art. 173 kc, art. 175 kc, art. 176 kc, art. 292 kc i art. 352 kc. Z przepisu art. 172 kc wynika, że dla nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości (poprzez zastosowanie art. 352 kc – służebności gruntowej) konieczne jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek: posiadanie nieruchomości (służebności) nieprzerwanie jako posiadacz samoistny, oraz wykazanie się odpowiednio długim, ustawowo określonym, terminem posiadania.

Posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel, przy czym posiadanie samoistne należy oceniać poprzez odniesienia do prawa podmiotowego własności - a więc przede wszystkim do art. 140 kc. Oznacza to, że posiadacz samoistny to ten, kto może faktycznie korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób, a więc pobierać pożytki i inne przychody z rzeczy, może również rzeczą rozporządzać. I tak, jak właściciel, powinien wykonywać swoje władztwo w granicach określonych przez ustawy, zasady współżycia społecznego i zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem owego władztwa faktycznego. O posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Według przepisu art. 336 kc stan posiadania wynika jedynie z faktu władania faktycznego rzeczą ( corpus) dla siebie ( animus rem sibi habendi), jak właściciel ( animus domini). Inaczej mówiąc władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela, czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie, jest posiadaniem samoistnym, przy czym z art. 339 kc wynika domniemanie samoistności posiadania. Przyjmuje się przy tym, że posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w taki sposób, w jaki czyni to mający służebność.

W zakresie drugiej przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu istotnym jest, że w prawie rzeczowym, obowiązującym od dnia 1.01.1947 r. do dnia 1.01.1965 r. (dekret z 11 października 1946 r., Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.), termin zasiedzenia nieruchomości wynosił 20 lat w dobrej i 30 lat w złej wierze (art. 50). W Kodeksie cywilnym dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin 10 lat w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze. Z dniem 1 października 1990 r. terminy te zostały przedłużone odpowiednio do 20 i 30 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, tj. przed dniem 1.10.1990 r., mają zastosowanie 10- i 20- letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (vide: SN w orz. z 2 września 1993 r., II CRN 89/93, LexPolonica nr 309156).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że ustalenie, iż doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy jest możliwe dopiero po wykazaniu, że wnioskodawca był samoistnym posiadaczem służebności w sposób nieprzerwany przez okres ustawowo wymagany – zależny od uprzedniego ustalenia dobrej lub złej wiary posiadacza.

W ocenie Sądu Rejonowego strona wnioskująca nie udowodniła, iż datą początkową posadowienia na gruncie uczestników postępowania linii energetycznej i przyłączenia jej do sieci przedsiębiorstwa energetycznego jest rok 1962 r. Cytowana wyżej i przedstawiona przez wnioskodawcę kopia dokumentu dołączonego do wniosku jako mająca stanowić najważniejszy dowód na potwierdzenie racji wnioskodawcy, nie jest w sprawie przekonujący. Zauważyć

należy, że jest to wyłącznie kopia dokumentu prywatnego, nadto nie potwierdzona przez pełnomocnika występującego w sprawie. Choć jest to środek dowodowy nie ma pewności co do tego, czy oryginał tego dokumentu w ogóle istnieje. Nie można przyjąć w oparciu o ten środek dowodowy i jednoznaczne stwierdzenie, że w 1962 r. zrealizowano już przedmiotową inwestycję energetyczną i w związku z tym nie może on też stanowić podstawy ustalenia początku biegu terminu zasiedzenia od tej daty. Z dowodu tego nie wynika nadto by dotyczyła właśnie nieruchomości uczestniczki postępowania. Generalnie wszystkie dowody czy środki dowodowe przedłożone przez wnioskodawcę dotyczą linii elektroenergetycznych trudno jednak w oparciu o nie dokładnie te linie zidentyfikować a w tym zwłaszcza przyjmując by faktycznie dowody dotyczyły linii na gruncie uczestniczki postępowania. Innych dowodów mogących skutecznie zaświadczać o powstaniu w 1962 r. przedmiotowej linii elektroenergetycznej wnioskodawca nie przedstawił.

Środkiem dowodowym z datą pewną pozwalającą na stwierdzenie początku biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy jest dopiero karta oględzin stacji z 3.11.1990 r., której wynika, iż dotyczy stacji D. A (tak stację na gruncie uczestniczki zidentyfikował świadek). Pamięć natomiast świadka sięga roku 1987. W tych granicach zatem możemy rozważyć daty pewne związane z instalacjami energetycznym na gruncie uczestniczki postępowania. Jeśli chodzi o dokumenty z roku 1972 jak wyżej wskazano nie wynika z nich by dotyczyły nieruchomości uczestniczki postępowania. Ponadto wskazują one daty początkowe inwestycji nie natomiast daty ich zakończenia. Zatem w oparciu o nie także nie można ustalić daty początkowej biegu zasiedzenia. Trudno ustalić kiedy linię do sieci dołączono. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż samo postępowanie poprzednika prawnego wnioskodawcy wskazuje na wątpliwy fakt by do zasiedzenia prawa doszło, skoro w roku 1994 zdecydował zawrzeć z poprzednikiem uczestniczki umowę dzierżawy, by uregulować sytuację na gruncie. W tym momencie przez swoje zachowania przyznał, iż nie miał żadnego prawa do korzystania z nieruchomości. Próbował się z tego wycofać w sprawie I C 635/08/14 podnosząc zarzut zasiedzenia służebności. Zarzut ten jednak nie został tam uwzględniony. Sąd już w roku 2009 uznał, iż do zasiedzenia nie doszło.

Konkludując można stwierdzić, iż z materiału zebranego w sprawie wynika, że z urzędzeń przesyłowych, a tym samym i z nieruchomości pod te urzędzenia zajętych - w zakresie niezbędnym dla korzystania z urzędzeń - korzystały bez żadnych przerw kolejno wymienione przez uczestnika podmioty. Najpierw, aż do 12 lipca 1993 r. były to przedsiębiorstwa państwowe, w tym od 1 stycznia 1989 r. Zakład (...) w P., a następnie spółki prawa handlowego.

Tym samym, uczestnik postępowania mógł by doliczyć do czasu, przez który sam posiadał, posiadanie poprzedników. W roku 1994 Zakład Energetyczny zawarła jednak umowę dzierżawy.

W ustalonym zatem stanie faktycznym przyjmując od daty najwcześniejszej pewnej (zeznania świadka), tj. od 1987 r. nie upłynął jednak jeszcze okres wymagany do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu – tak 20, jak i 30-letni albowiem doszło do przerwania jego biegu, Najpierw w drodze umowy z roku 1994 a następnie w drodze powództwa z roku 2006 r. a w konsekwencji wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w sprawie I Ns 594/15 w roku 2015. Podkreślenia jednak wymaga, iż w sprawie możemy mieć do czynienia tylko ze złą wiarą wnioskodawcy gdyż nie dołączono żadnego dokumentu czy w tym zwłaszcza decyzji dotyczącej lokalizacji i wykonania inwestycji ani zgody ówczesnych właścicieli na jej dokonanie. W takiej sytuacji wnioskodawca i jego poprzednicy byli posiadaczami w złej wierze gdyż nie legitymowali się żadnym tytułem uprawniającym do dokonania inwestycji. Natomiast 30 letni okres zasiedzenia została przerwany przez czynności właścicieli. Zatem wniosek uznać należało za niezasadny a jako taki podlega on oddaleniu.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd oparł się na przepisie art.520§ 2 k.p.c. W niniejszej sprawie interesy wnioskodawcy i uczestnika postępowania były sprzeczne. Zatem Sąd uznał, iż całe koszty postępowania winien ponieść wnioskodawca, gdyż w toku niniejszej sprawy został uwzględnione zgłoszone przez uczestniczkę zarzuty a wniosek oddalony. Na koszty uczestnika składały się koszty zastępstwa prawnego zainteresowanego oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika uczestnika zgodnie z § 5 pkt.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz.1804) w brzmieniu z dnia wniesienia wniosku określono na kwotę 480,00 zł.

**Apelację** od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, tj. nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, w szczególności z wniosku wnioskodawcy zawartego w pkt 5. i 3,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. 229 k.p.c., 231 k.p.c., 230 k.p.c. w zw. z art. 217, 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nie zastosowanie domniemania faktycznego, zasad doświadczenia życiowego, a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów, niewłaściwe ustalenie i ocenę stanu faktycznego, które spowodowały błędne przyjęcie, że urządzenia przesyłowe istnieją na nieruchomości uczestnika od 1987 r., a nie od 1962 r.
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., 231 k.p.c., 230 k.p.c. w zw. z art. 217, 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezastosowanie domniemania faktycznego, zasad doświadczenia życiowego, a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów, niewłaściwe ustalenie i ocenę stanu faktycznego, które spowodowały błędne przyjęcie, że umowa dzierżawy z 18.02.1994 r. dotyczy nieruchomości uczestnika postępowania,
4. art. 233 § 1 k.p.c., 230 k.p.c., 231 k.p.c. w zw. z art. 217, 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej oraz sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz niezasadne przyjęcie, że zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie świadczą odnośnie przesłanek zasiedzenia służebności;
5. art. 365 i 366 k.p.c. poprzez uznanie, że powództwo w sprawie I C 635/08 dotyczące nieruchomości (dz. 121/1) przerwało bieg terminu zasiedzenia;
6. art. 365 i 366 k.p.c. poprzez uznanie, że Sąd był związany wyrokiem, który zapadł w poprzedniej sprawie I C 635/08 dotyczącej nieruchomości (dz. 121/1) i doszło do przerwania bieg terminu zasiedzenia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. naruszenie art. 7 k.c. i art. 224 k.c., 225 i 230 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary zostało skutecznie obalone;
2. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., art. 352 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz w zw. z art. 305<sup>3</sup> § 1 i art. 305<sup>4</sup> k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż wnioskodawca nie nabył przez zasiedzenie prawa służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na nieruchomości uczestnika z końcem 2002 r. na rzecz Grupy (...) SA;
3. art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary zostało skutecznie obalone oraz uznaniem, że posiadanie nieruchomości było posiadaniem w złej wierze.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku i obciążenie uczestnika kosztami postępowania oraz zasądzenie tych kosztów na rzecz wnioskodawcy, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W **odpowiedzi na apelację** uczestniczka postępowania E. G. (1) domagała się oddalenia apelacji oraz zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.



### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy była bezzasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, oparte na właściwie ocenionym materiale dowodowym i ustalenia te Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przyjął jako własne. Ustalenia te znalazły potwierdzenie w wynikach postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem Okręgowym. W konsekwencji na aprobatę zasługiwała również ocena prawna rozstrzygnięcia.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy uwzględnił ewentualny wniosek dowodowy zgłoszony przez wnioskodawcę i dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny elektroenergetyki inż. Z. M. z 27.12.2019 r. oraz opinii uzupełniającej z 5.08.2020 r. na okoliczność ustalenia daty budowy urządzeń energetycznych znajdujących się na działkach (...) oraz na okoliczność ustalenia daty podłączenia tych urządzeń do sieci, ich przebiegu i ewentualnej modernizacji, które zostały sporządzone w sposób rzetelny, jasny i spójny i stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Biegły w sposób przekonujący odpowiedział na zarzuty wnioskodawcy, który ostatecznie nie zgłaszał dalszych zastrzeżeń. Z powyższych opinii wynikało, iż sieć elektroenergetyczna niskiego napięcia w miejscowości D. była budowana w latach 1959-1964, nie ma jednak żadnej informacji, w którym roku wybudowano linie posadowione na nieruchomości uczestniczki E. G. (1). L. średniego napięcia prawdopodobnie wybudowano około 1962 r. i modernizowano ją dwukrotnie w latach 70. i w 2011 roku prawdopodobnie wraz ze zmianą trasy jej przebiegu. Linie niskiego napięcia również wybudowano około 1962 r. i zmodernizowano ją około roku 2005 do 2008, natomiast nie można zdecydowanie potwierdzić daty budowy i ewentualnej modernizacji czy też przebudowy wewnątrz stacji transformatorowej. Jednocześnie biegły nie wykluczył, że murowana stacja transformatorowa oraz pierwotna linia średniego napięcia 15 kV zasilająca stację transformatorową na działce (...) i na działkach (...) mogła być pobudowana w latach czterdziestych ubiegłego wieku.

Nie był zasadny najdalej idący zarzut nierozpoznania istoty sprawy, który apelujący upatruje w braku przeprowadzenia dowodów z dokumentów powołanych we wniosku w pkt 3 i 5, tj. z dokumentów zebranych w aktach ksiąg wieczystych (...) oraz (...) oraz decyzji wojewody (...) z 22.08.1993 r. znajdującej się w aktach księgi wieczystej nr (...).

Nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. Legalis). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, opubl. Legalis). Natomiast pominięcie przez Sąd niektórych wniosków dowodowych jest oceniane wyłącznie w kategorii uchybienia procesowego mogącego mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie nadto tego rodzaju uchybienie nie miało miejsca, bowiem na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy zwrócił się do Sądu Rejonowego w N.o przesłanie kopii decyzji (...) r. znajdującej się na k. 22-23 z księgi wieczystej nr (...) a na rozprawie w dniu 10 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy zwrócił się o nadesłanie akt ksiąg wieczystych (...) oraz (...) i postanowił o przeprowadzeniu dowodu z dokumentów zebranych w tych aktach na posiedzeniu niejawnym.

Wbrew zarzutom apelacji, należy dalej stwierdzić, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jak również innych reguł postępowania dowodowego.

Przypomnieć należy, że – jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie – prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż to przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej

ocenie niż ocena sądu. W szczególności to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., I ACa 1407/05, LEX nr 278415).

W niniejszej sprawie apelujący zaprezentował jedynie własną, odmienną ocenę dowodów od tej, którą przyjął Sąd Rejonowy, co stanowi wyłącznie polemikę z sędziowską oceną dowodów i nie może stanowić skutecznej podstawy zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. Należy podzielić pogląd, że w razie wątpliwości co do daty posadowienia urządzeń przesyłowych miarodajną podstawą ustaleń faktycznych w kwestii daty ich posadowienia jest opinia biegłego, a oceny tej nie zmienia fakt istnienia różnego rodzaju dokumentów, map i oznaczeń, których interpretacja wymaga wiedzy specjalnej a nie doświadczenia życiowego. W odniesieniu do dowodów przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym apelujący nie wykazał, aby ocena zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinii biegłego inż. Z. M. z 27.12.2019 r. oraz opinii uzupełniającej z 5.08.2020 r., była dowolna. Powołany przez Sąd biegły nie był w stanie sformułować kategoriycznych wniosków w kwestii daty posadowienia, podłączenia do sieci i przebiegu linii przesyłowych przed modernizacją ani wskazać jednoznacznych dat poszczególnych modernizacji. Wprawdzie istnieją dokumenty wskazujące na posadowienie obu linii energetycznych około roku 1962, tym niemniej obie linie energetyczne wychodzą z murowanej stacji transformatorowej, która mogła powstać w latach 40. ubiegłego wieku. Ostatecznie zatem nie sposób tej kwestii jednoznacznie przesądzić. Prawdłowo oceniono również zeznania świadka M. B.. Godzi się przy tym zauważyć, że Sąd Rejonowy nie odmówił wiarygodności zeznaniom tego świadka, a jedynie przyjął, iż miały one ograniczone znaczenie dla poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Wniosek taki był logiczny i w pełni uprawniony, zważywszy, iż świadek M. B. był zatrudniony w przedsiębiorstwie energetycznym od 1987 r., zatem nie miał własnej, naocznej wiedzy na temat posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości uczestniczki, które miało się odbywać w latach 60. XX w. Apelujący nie przedstawił dokumentów jednoznacznie potwierdzających datę powstania urządzeń przesyłowych, a inne złożone przez niego dokumenty zawierają szczątkowe informacje co do okoliczności istotnych w sprawie i nie podważają wniosków wynikających z opinii biegłego. W kwestii umowy dzierżawy z 18.02.1994 r. należy wskazać, że opisana w jej treści działka nr (...) jest działką hipotetycznie wydzieloną z istniejącej działki nr (...) a jej umiejscowienie na mapie wskazuje, iż obejmuje stację transformatorową (por. k. 156 akt I C 635/08). Ostatecznie zatem apelujący nie wykazał, aby reguły swobodnej oceny dowodów zostały naruszone, a skoro tak, to przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena musi się ostać. Nie mogły także odnieść zamierzonego skutku zarzuty wskazujące na sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego. Ustalenia te wynikały wprost ze zgromadzonego w sprawie i należyte ocenione materiału dowodowego, a apelujący nie wykazał, które dokładnie fragmenty tego materiału im przeczą.

Nie był również zasadny zarzut braku skorzystania w sprawie z domniemań faktycznych. Zgodnie z art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Dokonanie ustalenia na podstawie domniemania faktycznego możliwe jest wówczas, gdy wniosek taki nasuwa się z całą pewnością lub ze szczególnie dużą dozą prawdopodobieństwa, natomiast wniosek przeciwny nie ma w danych okolicznościach żadnego uzasadnienia bądź też jest wysoce mało prawdopodobny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2005 r., IV CK 459/04, opubl. Legalis). W niniejszej sprawie w kontekście zgłoszonego żądania zasiedzenia faktem kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy była data pobudowania i podłączenia do sieci aktualnie istniejących urządzeń przesyłowych (art. 227 k.p.c.). Nie budzi wątpliwości, że ta data ze zgromadzonego materiału dowodowego w sposób bezpośredni nie wynika. Fakt, iż w latach 60. jakieś urządzenia przesyłowe w D. już istniały nie oznacza natomiast, iż na podstawie domniemania faktycznego można przyjąć, że zostały posadowione w tym okresie, w tym zwłaszcza w 1962 r. Nie jest bowiem wykluczone – jak wskazuje biegły – iż mogło to nastąpić w latach 40.-tych skoro już wówczas istniała murowana stacja transformatorowa, bądź też w zupełnie innym okresie. Co więcej nie budzi wątpliwości, że w okresie istnienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości uczestniczki doszło do zmiany przebiegu ich trasy, co stworzyło nowy stan prawny, a jednocześnie data zmiany przebiegu trasy nie została jednoznacznie określona. W konsekwencji ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyciągnąć kategoriycznego wniosku, w jakiej dacie zostały posadowione urządzenia przesyłowe w kształcie w jakim obecnie istnieją, ani kiedy zostały podłączone do sieci. Tymczasem, jak słusznie

zauważa Sąd Rejonowy, wskazana okoliczność jest istotna, nie tylko z uwagi na konieczność obliczenia biegu terminu zasiedzenia, lecz także z innych powodów, m in. do przyjęcia istnienia dobrej wiary po stronie wnioskodawcy, a nadto ogólnie do ustalenia według jakich przepisów materialnoprawnych należy oceniać przesłanki zasiedzenia. Godzi się zauważyć, że przepisy Kodeksu cywilnego weszły w życie 1 stycznia 1965 r., a wcześniej od 1 stycznia 1947 r. obowiązywało Prawo rzeczowe, zatem ustalenie daty wybudowania urządzeń przesyłowych ma również znaczenie dla ustalenia, który akt prawny należy stosować.

W rozpoznawanej sprawie nie można także zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo ich nieobjęcia oświadczeniem uczestniczki postępowania. To, iż uczestniczka postępowania nie zaprzeczyła wprost twierdzeniom wnioskodawcy w odpowiedzi na wniosek nie oznacza, iż fakty te należy uznać za przyznane, bowiem decyduje o tym Sąd mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego (art. 230 k.p.c.). Uczestniczka żądała oddalenia wniosku, a Sąd miał obowiązek zweryfikować czy stwierdzenie zasiedzenia następuje na rzecz osoby, którą wskazał wnioskodawca. Dopuszczona w sprawie opinia biegłego nie potwierdziła jednoznacznie twierdzeń wnioskodawcy. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania.

Wobec niewzruszonych ustaleń Sądu Rejonowego, nie mogły odnieść skutku zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c., 225 i 230 k.c. w zw. z art. 340 k.c. oraz art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., 352 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz w zw. z art. 305<sup>3</sup> § 1 i art. 305<sup>4</sup> k.c., które dotyczą nieuwzględnienia żądania zasiedzenia służebności i odnoszą się do jego przesłanek. Trafnie natomiast wskazuje apelujący, że wystąpienie przez uczestniczkę postępowania z powództwem o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania nie mogło przerwać biegu zasiedzenia służebności przesyłu, jakkolwiek ostatecznie kwestia ta nie miała znaczenia dla wyniku sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że nie ma dostatecznych przyczyn, które uzasadniałyby przerwę biegu zasiedzenia tylko z powodu wniesienia powództwa o zapłatę wynagrodzenia. Nawet dobrowolne spełnienie przez posiadacza służebności żądania właściciela i zapłata wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości nie będzie oznaczać uznania praw właściciela (por. uchwała SN (7) z 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, opubl. Legalis). Wnioskodawca nie wykazał daty pobudowania ani podłączenia do sieci linii energetycznych znajdujących się na nieruchomości uczestniczki postępowania w obecnym kształcie. Nawet gdyby jednak przyjąć, że nastąpiło to w 1987 r. (świadek zeznał, że w 1987 r. linie te już istniały) to przyjmując 30 letni termin zasiedzenia w złej wierze do zasiedzenia doszłoby dopiero w 2017 r. Złożenie przez uczestniczkę wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w dniu 14 września 2015 r. (bezsporne) przerwało bieg zasiedzenia.

W tym stanie rzeczy, skoro nie zostały wykazane przesłanki zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu, orzeczenie Sądu Rejonowego oddalające wniosek było prawidłowe. W związku z tym Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - pkt 1. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2. sentencji na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. mając na uwadze, iż wnioskodawca przegrał postępowanie apelacyjne w całości, zatem winien zwrócić uczestniczce E. G. (1) poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego. Uczestniczka E. G. (1) w tym postępowaniu poniosła koszt wynagrodzenia pełnomocnika, który podlegał zwrotowi w kwocie 240 zł - § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (j.t. Dz. U. 2015 poz. 1800). Nadto w pkt 3. sentencji na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd Okręgowy orzekł o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach na poczet kosztów opinii biegłego w kwocie 1.481,25 zł obciążając nimi wnioskodawcę zgodnie z wynikiem postępowania.

Małgorzata Wiśniewska Beata Woźniak Katarzyna Sokólska